

# Kasia Kowalska, Przebaczenia akt

Kołysze wiatr zbolełe serce  
Spękanych ust krwi na sukience  
Czas nie chce zetrzeć

Odpalam lont, odwetu płomień  
Dogasa stos zwęglonych wspomnień  
Nas już nie będzie  
Nie będzie nas nigdy więcej

Bo gdy głowę draży strach  
Nie chowaj jej już w piach  
Dziś tobie bije dzwon  
Straciłeś dawno głos  
Już możesz odejść

Spokojnie będziesz spać  
Bo to przebaczenia akt  
Złożyłam dawno broń  
Nie znaczysz więcej niż pył na mojej drodze

Gdy kocham to do szpiku kości  
Gdy nienawidzę to bez litości  
Strzał prosto w serce

Nie będzie już rozejmów i wojen  
Zmieniłam plan, już się nie boję  
Z nas oczyścić przestrzeń

Gdy głowę draży strach  
Nie chowaj jej już w piach  
Dziś tobie bije dzwon  
Straciłeś dawno głos  
Już możesz odejść

Spokojnie będziesz spać  
Bo przebaczenia akt  
Smakuje lepiej niż smak zemsty słodkiej  
Złożyłam dawno broń  
Nie rządzi mną już złość  
Nie znaczysz więcej niż pył na mojej drodze

Uuuuu Dziś lepiej niż mej zemsty smak  
Uuuuu Smakuje przebaczenia akt

(Kołysze wiatr  
Kołysze wiatr  
Kołysze wiatr  
Kołysze wiatr)

Kołysze wiatr

(Kołysze wiatr  
Kołysze wiatr  
Kołysze wiatr  
Kołysze wiatr)

Gdy głowę draży strach  
Nie chowaj jej już w piach  
Dziś tobie bije dzwon  
Już możesz odejść  
Wrogości mówię dość  
Straciła dawno głos  
Już się nie złapię jej jak brzytwy ostrej

Spokojnie możesz spać  
Bo przebaczenia akt  
Smakuje lepiej niż smak zemsty słodkiej  
Złożyłam dawno broń  
Już mną nie rządzi złość  
Nie znaczysz więcej niż pył na mojej drodze